

Protokół 4. posiedzenia Komisji Społecznej

Posiedzenie Komisji Społecznej odbyło się 25 lutego 2019r. Celem posiedzenia było spotkanie z Prezesem Spółki Wodnej Panem Markiem Pasturczakiem. Na spotkaniu obecni byli wszyscy członkowie Komisji. Przewodnicząca Komisji Agnieszka Dorawa przedstawiła zaproszonego gościa i poprosiła o krótkie sprawozdanie z działalności Spółki Wodnej za rok 2018 a także o informacje o zaplanowanych działaniach na rok 2019.

Pan Marek Pasturczak przedstawił historię działania spółki oraz podkreślił, iż jest prezesem spółki od 1990 i 5 prezesem od roku 1905. Poinformował również, że spółka liczy 620 członków. Zapoznał komisję ze Statutem Spółki Wodnej oraz mapą ewidencyjną terenów melioracji spółki.

Przedstawił również zestawienie finansowe za rok 2018:

- składki 30 zł/ha – zebrano 26.600 zł a powinno być zebranych składek 30.560 zł ; wyjaśniając, iż starosta nie może zmusić członków do uiszczenia składki nawet mimo nakazu sądowego.

- usługi pocztowe – 3.000 zł

- dieta prezesa - 700 zł;

- biuro księgowo, które rozlicza spółkę – 14000 zł;

- koszty poniesione przez spółkę w roku 2018 – 22.500zł;

- dochody spółki – 0 zł;

- dotacje w roku 2018:

- Starostwo Powiatowe – 8.000 zł;
- Urząd Wojewódzki – 36.100 zł;
- Urząd Marszałkowski – 13.000 zł;
- Urząd Miejski w Solcu Kujawskim – 10.000 zł (z zastrzeżeniem o wykonanie pracy na Olendrach soleckich).

Budżet spółki w roku 2018 wyniósł 103.319 zł.

Następnie Prezes Spółki Wodnej przedstawił plan na rok 2019 w którym zawiera się tylko jedno zlecenie z Urzędu Miejskiego w Solcu Kujawskim a

mianowicie wykonanie prac na Olendrach wiślanych na które urząd przeznaczył 10.000 zł natomiast koszt tych prac rzeczywiście wyniesie ok. 15.000. Prezes podkreślił, iż niestety musi dokładać z terenów rolniczych do prac, które zleca urząd. Pieniądze z czyszczenia rowów melioracyjnych powinny wpłynąć do firmy czyszczącej rowy natomiast trafiają do Przedsiębiorstwa Wody Polskie i 10% dostaje urząd a Spółka Wodna nie dostaje nic.

Radny Dariusz Chojnacki zaznaczył, iż kiedy w każdym mieście i gminie były Spółki Wodne to funkcjonowały one dobrze, natomiast kiedy weszły Wody Polskie nie funkcjonuje tak naprawdę nic, ponieważ jest to tylko wytwór, który nic nie robi poza zbieraniem pieniędzy. Prezes podkreślił, iż najprawdopodobniej Spółki Wodne za 2-3 lata ulegną likwidacji, ponieważ źle funkcjonuje nasz aparat sędziowski a co za tym idzie Prawo Wodne nie ma do końca uregulowanych przepisów prawnych.

Radni zajęli również głos w sprawie zaznaczając, iż niektóre budynki na nowo powstałym osiedlu przy ulicy Lipowej, Piłsudskiego, Szarych Szeregów, Słowiczej zostały postawione na zasypanych rowach melioracyjnych, co powoduje, że przy roztopach pojawia się woda w piwnicach i na posesjach.

Radny Dariusz Chojnacki przybliżył sytuację z własnego doświadczenia, kiedy to dostał w użyczeniu wał w Otorowie, który oczyszczał kosząc trawę i zbierając siano w zamian spółki nie pobierały żadnych opłat. Użytkował ten kawałek wału przez 20 lat do momentu, kiedy , wał nie wszedł w posiadanie Wód Polskich, które zażądały za koszenie trawy i zbieranie siana 60.000 zł rocznie.

Prezes Spółki Wodnej podkreślił, iż ogromnym problemem w naszej gminie są zasypane rowy melioracyjne i nie możliwość wyczyszczenia rowów istniejących ze względu na wydawane złe warunki zabudowy. Zaznaczył, iż granica od rowu do postawionego ogrodzenia powinna wynosić 3 metry a w warunkach wynosi 1,5 metra. Czyszczenie rowu odbywa się mechanicznie i na wjazd ciągnika potrzebne są 3 metry.

Radna Marzanna Szewczyk podkreśliła, że obecnie nie ma problemu ponieważ są suche lata ale problem pojawi się gdy przyjdą powódzie.

Prezes spółki zwrócił się z prośbą do radnych aby wsparli w działaniu Spółkę Wodną i zakwestionowali plan zagospodarowania gminy oraz wystąpili o przemyślane wydawanie warunków zabudowy. Poruszył również problem budowy zbiornika retencyjnego na osiedlu leśnym i zrzutu do strugi młyńskiej, która jest nieczyszczona i nie odbierze deszczówki.

Pan Pasturczak kończąc podsumował, iż obecnie w budżecie spółki posiada 10.000 zł na roboty i nie wie czy w roku bieżącym otrzyma dotacje z Urzędu Wojewódzkiego i Marszałkowskiego. Starostwo przeznacza 10.000 zł jeśli kwota ta nie wystarczy na sprawy sądowe na pewno większej dotacji spółka nie otrzyma. Ujawnił również, że za rozpadem Spółek Wodnych stoją Izby Rolnicze, które chcą przejąć Spółki Wodne.

Przewodnicząca Komisji Społecznej zakończyła posiedzenie dziękując za przedstawienie sprawozdania z działalności spółki , zapewniając, iż radni wezmą pod uwagę prośby Prezesa Spółki Wodnej i będą w negocjować warunki w tej sprawie.

Protokołowała Agnieszka Dorawa

